

Kronika Niemiec współczesnych

RZĄD PREMIERA GROTEWOHLA WALCZY O JEDNOŚĆ NIEMIEC

Walka o jedność Niemiec, wszczęta raz jeszcze, przez premiera O. Grotewohla na przełomie listopada—grudnia 1950 roku, przybiera dramatyczne rozmiary. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej systematycznie rozbudowuje tę inicjatywę, znajdując dla niej pełne poparcie całego narodu niemieckiego. Szczególnie życzliwie nastrojona jest do tej akcji ludność w Niemczech zachodnich, czego wyrazem są liczne manifestacje i wzmożona akcja prasowa w Trizonii — na rzecz jedności Niemiec. Dr Adenauer milczał prawie przez dwa miesiące. Milczenie to przyczyniło się w znacznym stopniu do ujawnienia wszystkich sił narodowych w Trizonii, popierających inicjatywę premiera Grotewohla. Pod takim naporem dr Adenauer zdecydował się przerwać milczenie.

Oto doniesienie TASS z 15 I 1951, opublikowane w „Wolności” z dnia 18 I 1951:

Zachodnio-niemiecka agencja DPA opublikowała 15. I. br. tekst oświadczenia złożonego na konferencji prasowej w Bonn przez dra Adenauera, z którego wynika, że ten odrzucił propozycje premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla, zmierzające do osiągnięcia jedności Niemiec. Propozycje premiera O. Grotewohla otrzymane przez dra Adenauera jeszcze przed półtora miesiącem spotkały się z jednomyślnym poparciem najrozmaitszych kół Niemiec zachodnich, nie mówiąc już o ludności Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Okoliczność ta zmusiła Adenauera do lawirowania wszelkimi sposobami, zwlekania z odpowiedzią oraz inscenizowania „dokładnego” studiowania listu Grotewohla przez koła rządowe i parlamentarne w Bonn. To „omawianie” spowodowało się do tego, że całkowicie zignorowano stanowcze postulaty ludności Niemiec zachodnich a przedstawiciele Komunistycznej Partii Niemiec w parlamencie zachodnio-niemieckim nie zostali dopuszczeni do udziału w omawianiu. Natomiast dr Adenauer był nieustannie wzywany w ciągu tego czasu do amerykańskiego oraz angielskiego Wysokiego Komisarza celem otrzymywania instrukcji.

W swym oświadczeniu złożonym na konferencji prasowej Adenauer, uwzględniając nastroje ludności Niemiec zachodnich, wszelkimi sposobami usiłował przedstawić swój rząd jako szermierza jedności Niemiec. Twierdził on, „że wszystkie wysiłki rządu federalnego zmierzały do przywrócenia jedności Niemiec”. Dla usprawiedliwienia swego nowego kroku w dziele utrwalenia rozczłonkowania Niemiec dr Adenauer dopuścił się w swym oświadczeniu szeregu ataków na ustrój demokratyczny Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Pierwszy komentarz na ten temat ogłosił organ Komitetu Centralnego SED „Neues Deutschland” z dnia 16 I 1951 pod tytułem: „Nun hat das deutsche Volk das Wort!”. W ostrzych słowach podkreśla „Neues Deutschland” następujące elementy sytuacji:

1. Brak odpowiedzi z Bonn na list premiera Grotewohla. Odpowiedź dr Adenauera opublikowana została przez niego na konferencji prasowej, podczas gdy premier Grotewohl przesłał swój list do Bonn przez wyższego urzędnika.

2. Wysuwanie przez Bonn warunków wstępnych, które potwierdzają przewidywania, że ich celem jest niedopuszczenie do żadnych rozmów. Wśród tych warunków wstępnych dra Adenauera znajdują się m. i. ataki na ustawę

o ochronie pokoju, obowiązująca w Niemieckiej Republice Demokratycznej, na umowy polsko-niemieckie dotyczące demarkacji granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz na policję ludową w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

3. Niedostatecznie uzasadnione poglądy, że dr Adenauer również pragnie jedności Niemiec.

4. Pominięcie nastrojów narodu niemieckiego, który w swej przeważającej masie wypowiada się na rzecz jedności Niemiec i popiera inicjatywę premiera Grotewohla.

Dalszy komentarz stanowią obrady parlamentu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, poświęcone tej sprawie. Według relacji PAP z dnia 31 I 1951, opublikowanej w „Trybunie Ludu” z dnia 1 II 1951, przebieg tych obrad był następujący:

Dnia 30 I, br. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Na porządku dziennym znajdowało się oświadczenie rządowe premiera Otto Grotewohla w sprawie wprowadzenia w życie propozycji rządu NRD co do utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej.

Na wstępie przemówienia premier Grotewohl oświadczył, że z trybuny Izby Ludowej udziela odpowiedzi na deklarację Adenauera, który odrzucił propozycje mające na celu zjednoczenie Niemiec. W dniu 1 grudnia 1950 roku — oświadczył mówca — przekazałem Adenauerowi pismo, zawierające propozycje utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, w której skład weszliby — na zasadzie paritetu — przedstawiciele NRD oraz Niemiec zachodnich. Zadaniem tej Rady miało być podjęcie przygotowań dla utworzenia ogólnoniemieckiego, tymczasowego, suwerennego, pokojowego rządu — przedstawienie rządowi ZSRR, St. Zj., Wielkiej Brytanii i Francji odpowiednich propozycji, mających na celu rozwiązanie problemu niemieckiego — oraz przygotowanie warunków dla przeprowadzenia na terenie całych Niemiec wolnych wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Pan Adenauer kwestionował jednak — powiedział Grotewohl — nasze prawo do występowania w obronie jedności Niemiec. Lecz oddźwięk, jaki słowa nasze znajdują w najszerszych warstwach narodu, dowodzi, że rząd NRD miał pełne prawo do przemawiania w imieniu całego narodu niemieckiego. Natomiast stanowisko Adenauera było sprzeczne z wolą całego narodu niemieckiego. Wątpić należy — oświadczył Grotewohl — czy całkowita izolacja, w jakiej się znalazł Adenauer w stosunku do narodu, daje mu prawo do przeprowadzenia remilitaryzacji Niemiec zachodnich. W każdym bądź razie naród niemiecki nie ma zamiaru uznać prawa Adenauera do remilitaryzacji Niemiec. Nawet zastępca Adenauera Blücher zmuszony był przyznać w przemówieniu wygłoszonym w Stuttgarcie, że „świat musi sobie uświadomić fakt, iż naród niemiecki w 99 proc. odrzuca projekt remilitaryzacji”. Naród niemiecki nie chce wojny. Jedynie Adenauer oraz jego amerykańscy protektorzy i niemieccy przyjaciele występują przeciwko zjednoczeniu Niemiec, przeciwko projektom, mającym na celu utrwalenie pokoju. Adenauer występuje jako rzecznik amerykańskich i niemieckich sił imperialistycznych i militarystycznych, jako człowiek, który wyżej stawia interesy imperialistyczne i militarystyczne, niż interesy narodu niemieckiego. Niemcy zachodnie, dzięki jego polityce, skierowane zostały na drogę szowinizmu, rewizjonizmu i militarystyki. Droga ta wiedzie do wojny domowej i do nowej wojny światowej.

W dniu 22 stycznia 1951 roku udał się Adenauer do uzdrowiska Homburg, by omówić z generałem Eisenhowerem sprawę planów agresywnych i remilitaryzacji. Cały naród niemiecki widzi cele Adenauera. Opór przeciwko remilitaryzacji staje się najbardziej istotnym i najbardziej żywotnym zagadnieniem Niemiec dnia dzisiejszego. Naród niemiecki uświadamia sobie, że fakt rozbitcia Niemiec jest głębszy, na której może się rozwijać remilitaryzacja. Rozbitcie Niemiec prowadzi więc do wojny. Natomiast demokratyczna jedność Niemiec oznacza pokój i odbudowę. Następnie mówca rozprawił się z wywodami Adenauera, zawartymi w deklaracji, w której Adenauer odrzucił propozycje rządu NRD, mające na celu pokojowe zjed-

noczenie Niemiec. Jak wiadomo, Adenauer m. in. twierdził, że nie może przyjąć propozycji rządu NRD, ponieważ Izba Ludowa uchwaliła ustawę o ochronie pokoju. W słowach Adenauera przebiła obawa, wynikająca z tego, że ustawa ta obejmuje również mieszkańców Berlina zachodniego i Niemiec zachodnich. Niemiecka opinia publiczna rozumie, że ustawa ta była konieczna, ponieważ w kilka zaledwie lat po wojnie znowu pojawiły się siły, które chcą pchnąć narody w otchłań klęsk wojennych. Żaden pokojowo nastrojony człowiek nie obawia się tej ustawy. Jedynie czynny wróg pokoju może uważać ustawę tę za niebezpieczną.

Nawiązując do ataków Adenauera przeciwko granicy polsko-niemieckiej na Odrze i Nysie, Grotewohl zacytował uchwały poczdamskie, w których rządy St. Zj., Wielkiej Brytanii, ZSRR — a następnie również Francji ustaliły granicę polsko-niemiecką na Odrze i Nysie. Fakt ten został później potwierdzony przez wszystkie cztery mocarstwa. Potwierdzenie to znalazło wyraz w jednomyślnie powziętym postanowieniu, dotyczącym repatriacji Niemców z ziem, znajdujących się na wschód od Odry i Nysy. Nagonka antypolska i heca rewizjonistyczna, rozpętana przez Amerykanów, ma na celu judzenie dwóch narodów przeciwko sobie oraz pogłębienie zależności Niemiec zachodnich od Stanów Zjednoczonych.

„Imperialistom potrzebna jest nagonka przeciwko granicy na Odrze i Nysie — powiedział premier Grotewohl — ponieważ pragnęliby mieć w tym miejscu Europy zarzewie pożogi. My jednak zarzewie to zlikwidowaliśmy. Łączy nas z Polską granica pokoju. Każdy Niemiec musi sobie uświadomić jasno, że wszelka próba nowego uregulowania tej granicy pociągnie za sobą nową wojnę. Nie ulega wątpliwości, że wojna taka toczyć się będzie na ziemi niemieckiej i że w wojnie takiej nastąpi zagłada Niemiec. Naród niemiecki musi zrozumieć, że warunkiem szczęśliwej przyszłości i dobrobytu Niemiec jest przyjaźń z Polską i pokojowe, dobre stosunki sąsiedzkie z Polską”.

Premier Grotewohl w zakończeniu swego przemówienia wskazał na to, że życzeniem całego narodu niemieckiego jest rozpoczęcie rozmów przy okrągłym stole między Niemcami z NRD a Niemcami z Trizonii. Rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej uważa, że zachowanie pokoju, zawarcie traktatu pokojowego, zjednoczenie Niemiec i wycofanie wojsk okupacyjnych — wszystkie te problemy zależne są przede wszystkim od porozumienia między samymi Niemcami. Rząd NRD jest zdecydowany, mimo stanowiska Adenauera, kontynuować swe wysiłki, by doprowadzić do porozumienia. Rząd NRD powtarza ponownie, że w najbardziej żywotnym interesie narodu niemieckiego leży utworzenie Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, w której skład weszliby — na zasadzie parytetu — przedstawiciele NRD i Niemiec zachodnich. „Zwracam się do Izby Ludowej — powiedział Grotewohl — której głos jest wyrazem woli całego narodu niemieckiego, by rozważyła wyżej przedstawione problemy i by postanowiła, jakie kroki należy podjąć w celu przywrócenia jedności Niemiec i w celu utrwalenia pokoju”.

Przemówienie premiera Grotewohla było przedmiotem dwudniowej dyskusji w Izbie Ludowej. Przebieg dyskusji stał się jeszcze jedną manifestacją na rzecz zjednoczenia Niemiec w oparciu na zasadach, proponowanych przez rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej. W wyniku tej dyskusji wszystkie stronnictwa polityczne oraz organizacje masowe postanowiły jeszcze raz zwrócić się z bezpośrednim apelem do parlamentu w Bonn, wzywając do podjęcia akcji premiera Grotewohla. Na zakończenie dyskusji uchwalona została następująca odezwa, przytoczona poniżej według komunikatu TASS z dnia 31 I 1951, opublikowanego w „Wolności” z dnia 3 II 1951:

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej aprobuje inicjatywę rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej, który zaproponował 30 listopada 1950 r. w liście premiera Otto Grotewohla do kanclerza federalnego dra Adenauera rozpoczęcie rokowań w sprawie utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej. Inicjatywa ta miała na celu osiągnięcie wzajemnego porozumienia między samymi Niemcami co do utrzymania pokoju, przywrócenia jedności Niemiec i zawarcia traktatu pokojowego. Zostało zaproponowane zwołanie Ogólnoniemieckiej Rady

Ustawodawczej do przygotowania utworzenia ogólnoniemieckiego suwerennego, demokratycznego i pokojowego rządu tymczasowego oraz przeprowadzenia wolnych ogólnoniemieckich wyborów do Zgromadzenia Narodowego. Przed utworzeniem ogólnoniemieckiego rządu Ogólnoniemiecka Rada Ustawodawcza miałaby za zadanie przedłożyć rządowi ZSRR, St. Zj., Anglii i Francji do wspólnego zatwierdzenia odpowiednich wniosków w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami.

Ta inicjatywa rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej znalazła poparcie całego narodu niemieckiego, który dąży do porozumienia między Niemcami ze wschodu i zachodu oraz widzi w szybkim przywróceniu jedności naszej ojczyzny drogę, która byłaby w stanie zapobiec śmiertelnemu niebezpieczeństwu dla naszego narodu, związanego z remilitaryzacją i przygotowaniem do wojny.

Mimo wyraźnego dążenia narodu niemieckiego do pokoju, jedności i niepodległości narodowej, kanclerz federalny dr Adenauer zwrócił się do odpowiedzi na propozycję premiera Otto Grotewohla w sprawie osiągnięcia wzajemnego porozumienia, aby zrealizować w ciągu tego czasu znaczne poczynania, zmierzające do restytucji armii niemieckiej i odbudowy przemysłu zbrojeniowego.

W swym oświadczeniu na konferencji prasowej w dniu 15 stycznia 1951 roku dr Adenauer odrzucił propozycję rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Dowiódł on w ten sposób, że prowadzi on politykę odwetu i militarystyki, która nieuniknienie musi doprowadzić naród niemiecki do katastrofy. Tą polityką odwetową i militaryzacyjną Niemiec zachodnich dr Adenauer wykazuje, że nie jest on w stanie bronić interesów narodu niemieckiego, ponieważ jest ściśle związany z zagranicznymi, imperialistycznymi podżegaczami wojennymi.

Niemcy zdają sobie sprawę z ogromnego niebezpieczeństwa, które zagraża im wskutek remilitaryzacji i przygotowań wojennych. Naród niemiecki pragnie zachowania pokoju i przywrócenia jedności Niemiec. Dlatego domaga się on wyłączenia wszystkich sił, aby osiągnięte zostało zjednoczenie Niemców dla obrony żywotnych interesów narodu niemieckiego.

Kierując się tą wolą narodu niemieckiego, Izba Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwraca się do parlamentu Federalnej Republiki Niemieckiej z propozycją wspólnego zwołania Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, aby osiągnąć porozumienie we wszystkich sprawach, które należy rozstrzygnąć celem zapewnienia pokoju i zjednoczenia Niemiec. Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej wyraża gotowość prowadzenia rozmów w duchu uczciwego porozumienia wzajemnego we wszystkich sprawach, związanych z utworzeniem i z zadaniami Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej oraz przedyskutowania również takich zagadnień, które dr Adenauer wymienił w swym oświadczeniu z dnia 15 stycznia, a mianowicie:

1. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej będą upoważnieni do konkretnego rozpatrzenia propozycji dotyczących warunków zjednoczenia Niemiec, a zwłaszcza propozycji wymienionej w oświadczeniu dra Adenauera w sprawie utworzenia prawnej struktury państwowej i opartej na zasadzie wolności form rządów w Niemczech, jak również zagadnienia obrony praw człowieka i utrzymania pokoju.
2. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej upoważnieni będą do prowadzenia z przedstawicielami Niemiec zachodnich rozmów w sprawie zmiany „ustawy o ochronie pokoju”, aby rozciągnąć moc obowiązującą nowej ustawy na całe Niemcy.
3. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej będą upoważnieni do prowadzenia na jednym z pierwszych posiedzeń Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej rozmów w sprawie liczebności, uzbrojenia, dyslokacji policji w całych Niemczech, w tym również policji ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej. Przy tym, jeżeli uznane za konieczne, Niemiecka Republika Demokratyczna dokona jeszcze przed zjednoczeniem Niemiec redukcji stanu liczebnego

policii w Niemczech wschodnich na podstawie wzajemnie uzgodnionych zasad, które winny być obowiązujące również dla Niemiec zachodnich.

4. Opierając się na oświadczeniu dra Adenauera, że rząd federalny wstrzymywał się dotychczas od jakichkolwiek poczynań charakteru wojskowego i że dąży on do zapewnienia pokoju w Niemczech, przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej upoważnieni będą do złożenia wraz z przedstawicielami Republiki Federalnej w imieniu całego narodu niemieckiego wspólnego oświadczenia, przewidującego zakaz remilitaryzacji Niemiec i tworzenia jakichkolwiek niemieckich formacji wojskowych. Równocześnie powinny być podjęte konieczne kroki, aby przy pomocy niemieckich organów administracyjnych i całego narodu niemieckiego zapewniona została kontrola nad realizacją tego zakazu.

5. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej upoważnieni będą do omawiania wspólnie z przedstawicielami Republiki Federalnej warunków przeprowadzenia w całych Niemczech wolnych, powszechnych, równych, tajnych i bezpośrednich wyborów, przy czym winny być uwzględnione zarówno propozycje rządu z Bonn, jak i propozycje, które mogą być zgłoszone przez przedstawicieli Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

6. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej upoważnieni będą do prowadzenia konkretnych rozmów w sprawie kroków, jakie Niemcy winni podjąć aby skłonić mocarstwa okupacyjne do jak najszybszego zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami i wycofania następnie z całych Niemiec wojsk okupacyjnych.

7. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej w Ogólnoniemieckiej Radzie Ustawodawczej upoważnieni będą do rozpatrzenia wspólnych kroków, mających na celu rozszerzenie handlu wewnątrzniemieckiego oraz zapewnienie wolnego dostępu towarów niemieckich na rynek światowy. Przy tym przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej dołożą starań, aby towarom przesyłu zachodnio-niemieckiego zapewnić wolny dostęp na rynki wschodnie i południowo-wschodnie celem przyczynienia się do szybszego rozwoju przemysłu pokojowego w całych Niemczech. Równocześnie przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej dążyć będzie do tego, aby rozwój ten odbywał się na drodze pokojowej współpracy Niemiec z innymi krajami, na drodze wykluczającej rozlew krwi w Europie.

8. Przedstawiciele Niemieckiej Republiki Demokratycznej upoważnieni będą do przedyskutowania na posiedzeniach Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej również i innych propozycji, przyczyniających się do zjednoczenia Niemiec na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Deputowani Izby Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej oczekują od deputowanych parlamentu federalnego, że przy omawianiu propozycji zwołania Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej będą się oni kierować niedwuznacznie wyrażoną wolą narodu niemieckiego, żądającego porozumienia Niemców ze wschodu i zachodu w żywotnych sprawach narodu niemieckiego.

Izba Ludowa Niemieckiej Republiki Demokratycznej proponuje parlamentowi Federalnej Republiki Niemieckiej, aby do omówienia zagadnień praktycznych, dotyczących zwołania Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, każdy z obu parlamentów mianował jednakową ilość przedstawicieli, którzy możliwie jak najszybciej mogliby przystąpić do rozmów w Berlinie. Termin spotkania tych przedstawicieli będą mogli uzgodnić między sobą przewodniczący obu parlamentów.

Odezwa powyższa zapoczątkowała serię nowych akcji na rzecz zjednoczenia Niemiec. Jak donosi „Neues Deutschland”, zarząd organizacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności (SED) Wielkiego Berlina wystosował do zarządu berlińskiej organizacji Socjalno-Demokratycznej Partii Niemiec (SDP) list, który głosi:

Zwracamy się do Was, ponieważ zaniepokojeni jesteśmy sytuacją w Berlinie zachodnim, stanowiącą niebezpieczeństwo dla pokoju i przyszłości. Amerykański kapitał monopolistyczny dąży do włączenia Berlina zachodniego do ogólnego

planu remilitaryzacji Niemiec zachodnich, który od czasu pobytu Eisenhowera realizowany jest w przyspieszonym tempie. Tego rodzaju polityka nieuniknienie musi doprowadzić do zniszczenia Berlina.

W związku z remilitaryzacją wznaga się ofensywa na stopę życiową ludności. Równocześnie ludności grożą dalsze konfiskaty mieszkań ze względu na wzrost liczebności wojsk obcych. Ulice przebudowuje się na drogi dla czołgów, a cywilnych mieszkańców Berlina zachodniego wysiedla się z ich miejsc rodzinnych. Park Grünewald — tradycyjne miejsce odpoczynku berlińczyków — staje się placem ćwiczebnym i poligonem do manewrów. Prezydent St. Zj. Truman otwarcie realizuje powszechne zbrojenia. Jego pełnomocnicy, Eisenhower i Mac Cloy, chcą zmusić ludność niemiecką w Niemczech zachodnich i w Berlinie zachodnim do pogodzenia się z remilitaryzacją i wszystkimi jej konsekwencjami.

Ta polityka wojny i związane z nią podwyższenie podatków, komornego i cen prowadzi do wyraźnej obniżki realnych płac ludzi pracy w Berlinie zachodnim. Doprowadziła ona do tego, że mały pracujący Berlin zachodni siedzą w zimnych mieszkaniach, konsumpcja artykułów spożywczych i towarów przemysłowych została zmniejszona celem zwiększenia produkcji zbrojeniowej i sprzętu wojskowego, ludność pracującą pozbawia się podstawowych praw demokratycznych, a siły reakcyjne wznagają się. Koniec końcem ta polityka agresywnego imperializmu amerykańskiego musi doprowadzić do wojny domowej w Niemczech. Niesie ona śmierć i zagładę całemu narodowi niemieckiemu. Senator amerykański Taft otwarcie oświadczył, że planowana przez Amerykanów wojna nieuniknienie spowoduje takie spustoszenie w Niemczech, jakiego dopuszczają się interwencje amerykańscy obecnie w Korei.

Przemówienie Adenauera na zjeździe partyjnym Unii Chrześcijańsko-Demokratycznej (CDU) w Bielefeldzie i jego rozmowy z Eisenhowerem w obecności byłych generałów nazistowskich, świadczą o tym, że chce on kroczyć tą drogą zguby. Taki jest również program, zaproponowany obecnie jako platforma koalycji, kierowanej przez wolną partię demokratyczną i CDU.

Nie można dopuścić do rozwoju wydarzeń na tej zgubnej drodze.

Premier Otto Grotewohl w liście do Adenauera jasno oświadczył, że wszystkie zagadnienia sporne, istniejące wśród Niemców, mogą być uregulowane. Jest to tym bardziej możliwe, że w liście premiera Grotewohla nie wysunięto żadnych warunków. Zarząd berlińskiej organizacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności proponuje berlińskim socjalnym demokratom przeprowadzenie rokowań z przedstawicielami zarządu Waszej partii w sprawie wspólnego przeciwstawienia się wszystkim atakom na stopę życiową i żywotne interesy ludności pracującej oraz omówienie kroków, które by przeszkodziły remilitaryzacji. Jedność akcji członków SED, SDP i bezpartyjnych uczyni klasę robotniczą i wszystkich ludzi pracy dość silnymi, aby skutecznie bronić mogli interesów w zakładach pracy czy w dzielnicach mieszkaniowych. Zjednoczona klasa robotnicza jest potężną siłą szerokiego ruchu ludowego, który powinien dać godną odpowiedź wszystkim zbrodniczym planom amerykańskiej polityki wojny. Szerokie koła robotników i pracowników umysłowych — stwierdza się w liście — występują z licznymi wnioskami i żądaniami, zmierzającymi do tego, aby przez wspólną akcję obronić interesy świata pracy i nie dopuścić do dalszego pogorszenia się ich warunków bytu.

Kierownictwo berlińskiej organizacji Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności wyraża całkowitą gotowość podjęcia wspólnych kroków w tym kierunku. Z oświadczeń wielu członków Waszej partii wynika, że w SDP również panuje takie przekonanie, że ze względu na powagę sytuacji jest rzeczą konieczną rozpocząć wspólne rokowania.

Aby spełnić te życzenia, proponujemy Wam w imię interesów świata pracy rozpoczęcie wspólnych rokowań, żeby w ten sposób przyczynić się do sprawy wspaniałego porozumienia między wschodem a zachodem i zapewnić pokój.

Jak podaje agencja ADN z Essen, organ Komunistycznej Partii Niemiec gazeta „Neue Volkszeitung” opublikowała pismo zarządu Komunistycznej Partii Niemiec do Partii Socjalno-Demokratycznej, w którym zgłasza on wniosek w sprawie ustalenia jedności akcji między obu partiami w walce przeciw remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

„Cały naród niemiecki — głosi pismo — jest głęboko zaniepokojony remilitaryzacją Niemiec zachodnich. Nowa wojna stanowi dla nas wszystkich wielką groźbę. Naród niemiecki chce pokoju. Dlatego naród niemiecki żąda, by w roku 1951 zostało osiągnięte pokojowe rozwiązanie problemu niemieckiego. Już teraz kroki w kierunku remilitaryzacji wywierają swój zgubny wpływ na najszerze masy ludności. Nowe podatki wojenne i nieustanna zwyżka cen prowadzą do stałej obniżki stopy życiowej. W celu budowy koszar przerwano faktycznie budownictwo mieszkaniowe. 56 proc. wszystkich ludzi pracy w Niemczech zachodnich zmuszonych jest zredukować swe minimum egzystencji do ostatecznych granic.

Z wielką troską i zaniepokojeniem masy pracujące obserwują działalność monopolistów i militarystów oraz ich wzrastającą wrogość w stosunku do politycznych i demokratycznych interesów narodu niemieckiego. Wszystkie te wydarzenia przypominają gorąco zainteresowanym swymi losami szerokim warstwom ludności niemieckiej krach republiki weimarskiej i ustanowienie przez niemiecki kapitał monopolistyczny dyktatury faszystowskiej. Możemy przeszkodzić remilitaryzacji i zachować pokój. Zależy to od wspólnej akcji wszystkich Niemców.

Federalny kanclerz Adenauer idzie inną drogą. Zamiast osiągnięcia porozumienia z pokojowymi Niemcami na wschodzie uprawia on politykę rewanżu, odpowiadającą interesom garstki magnatów kapitału amerykańskiego i sprzeczną z żywotnymi interesami narodu niemieckiego. A teraz, gdy stało się jasne, że Adenauer czuje się bardziej związany z cudzoziemskimi mocodawcami niż z narodem niemieckim, Komunistyczna Partia Niemiec uważa za konieczne zażądać dymisji Adenauera. Precz z Adenauerami. Żywotne interesy robotników i narodu wymagają prowadzenia wspólnej akcji całej klasy robotniczej. W tym celu konieczne jest osiągnięcie między partią socjalno-demokratyczną a komunistyczną porozumienia, które odpowiadałoby najlepszym tradycjom niemieckiego ruchu robotniczego. Zjednoczone i zdecydowane wystąpienie robotników gwarantuje zwycięstwo całego narodu niemieckiego nad reakcją i militarystką.

Utworzenie zjednoczonych i demokratycznych, a więc i pokojowych Niemiec — wskazuje pismo — będzie przeszkodą dla remilitaryzacji i uratuje nas od niebezpieczeństwa nowej wojny. Niemcy ze wschodu i zachodu powinny usiąść przy jednym stole i omówić możliwości stworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, która powinna przygotować utworzenie ogólnoniemieckiego, suwerennego, demokratycznego i pokojowego rządu dla całych Niemiec. Takie jest zdanie i żądanie milionów ludzi pracy miast i wsi, którzy w swych rezolucjach drogą zbierania podpisów i w listach występują przeciw remilitaryzacji i za osiągnięciem porozumienia między wszystkimi Niemcami.

Powodowani poczuciem wysokiej odpowiedzialności za losy naszego narodu, podkreśla pismo partii komunistycznej, zgłaszamy wniosek, by przedstawiciele zarządu Socjalno-Demokratycznej Partii Niemiec i przedstawiciele zarządu partii komunistycznej spotkali się i omówili żywotne interesy narodu niemieckiego oraz podjęli decyzję w sprawie prowadzenia wspólnej akcji w celu zachowania pokoju. Wszystkie konieczne warunki co do miejsca i czasu rokowań można ustalić za pośrednictwem przedstawicieli zarządów obu partii”.

Wreszcie przemówili też przedstawiciele Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec:

„Prezydium Berlińskiego Komitetu Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec z oburzeniem dowiedziało się, że szef rządu z Bonn dr Adenauer odrzucił propozycję premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Otto Grotewohla w sprawie utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej. Prezydium

wzywa Komitety Frontu Narodowego Demokratycznych Niemiec działających w Berlinie, aby dołożyły wszelkich starań do wyrażenia woli ludności całego Berlina do wzajemnego porozumienia między Niemcami wschodnich i zachodnich oraz utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej, żeby na „nie” Adenauera cały naród niemiecki odpowiedział „tak”.

Nasze główne zadanie polega na tym, aby wzmóc pracę uświadamiającą Frontu Narodowego w Berlinie, demaskować oszczerstwa przeciwko Związkowi Radzieckiemu, demaskować popieraną przez imperialistów amerykańskich koalicję, występującą za remilitaryzacją na zachodzie.

Wszystko dla przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, dla zachowania pokoju dla wykonania planu pięcioletniego i przywrócenia jedności Berlina jako niepodzielnej stolicy naszych pokojowych Niemiec! Wszystko dla utworzenia Ogólnoniemieckiej Rady Ustawodawczej!”

A. K.

ŻYCIE POLITYCZNE

(za okres od 15. 12. 1950 do 31. 1. 1951)

Wymiany not między mocarstwami okupującymi dokonano w okresie sprawozdawczym kilkakrotnie. Rząd radziecki, zwracając się do rządów mocarstw zachodnich — szczególnie Wielkiej Brytanii i Francji — przestrzegał przed dalszym prowadzeniem polityki, która zmierza do odbudowy niemieckich sił zbrojnych. Dosłownie czytamy w nocie do rządu brytyjskiego z d. 11 grudnia 1951:

„Ponieważ zagadnienie demilitaryzacji Niemiec pozostaje w bezpośrednim związku z brytyjsko-radzieckim traktatem o współpracy i wzajemnej pomocy, rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu brytyjskiego na następujące sprawy:

W przeciągu ostatnich miesięcy prowadzone są pomiędzy rządami Wielkiej Brytanii, Francji i Stanów Zjednoczonych przy udziale niektórych innych rządów rokowania o wciągnięcie zachodnich Niemiec i ich sił zbrojnych do zachodnio-europejskiego jak i do północno-atlantycznego ugrupowania mocarstw, przy czym rząd radziecki podał już do wiadomości ogólnej swój punkt widzenia na agresywny charakter tych rokowań...

Istniejące świadectwa pozwalają na twierdzenie, że rząd Wielkiej Brytanii zawarł już porozumienie z innymi rządami w sprawie odbudowy armii niemieckiej w zachodnich Niemczech, w sprawie powołania do tej armii wielu generałów i oficerów hitlerowskich jak również w sprawie środków zmierzających do odbudowy przemysłu wojennego, w tej mierze także przemysłu wojennego Ruhry, który wielokrotnie był podstawą odrodzenia się militarystyki i agresji niemieckiej. „Jak wynika z opublikowanych sprawozdań, szefowie sztabów generalnych państw — członków paktu północno-atlantycznego przyjmują za podstawę, iż armia zachodnio-niemiecka będzie stanowiła zrazu jedną piątą wszystkich sił zbrojnych atlantyckiego ugrupowania mocarstw, co otwiera przed armią zachodnio-niemiecką nieograniczone możliwości zajęcia dominującego stanowiska wśród sił zbrojnych krajów zachodnio-europejskich”.

W dalszym ciągu nota radziecka wskazuje, że stanowisko rządu brytyjskiego jest sprzeczne z uchwałami poczdamskimi o demilitaryzacji Niemiec, jak również z układem brytyjsko-radzieckim z dn. 26 maja 1942.

43 Przegląd Zachodni